

HCV – cichy zabójca, z którym można skutecznie walczyć



Kiedy nam coś dolega, idziemy do lekarza. Są jednak groźne choroby, które rozwijają się latami, nie dając właściwie żadnych objawów.

Do takich należy m.in. wirusowe zapalenie wątroby C (WZW typu C), wywoływane przez wirus HCV.

SMUTNE STATYSTYKI

Według informacji przedstawionych w maju br. na szczycie w Glasgow, aż 400 mln ludzi na świecie jest zakażonych WZW B i WZW C, zaś badania epidemiologiczne wykazują, że w Polsce do 230 tys. osób dorosłych może być zakażonych wirusem HCV.

Najbardziej niepokojące są jednak dane, które pokazują, że jedynie co 10. osoba zakażona wirusem HCV wie o swojej chorobie, a wiedza społeczeństwa na temat WZW C nadal jest znikoma. Tymczasem poznanie podstawowych faktów o HCV, profilaktyka, badania i wczesne leczenie mogą znacznie zmniejszyć ryzyko związane z wirusowym zapaleniem wątroby typu C.

HCV I WZW C

Wirusa HCV, wywołującego zapalenie wątroby typu C, odkryto zaledwie 26 lat temu. Do tej pory, mimo licznych starań naukowców, nie wynaleziono na niego skutecznej szczepionki.

Nieleczone wirusowe zapalenie niszczy wątrobę, prowadząc do marskości lub niewydolności tego narządu, a u niektórych niestety także rozwinięcia się raka wątrobowokomórkowego.

WZW typu C nierzadko określane jest mianem „cichego zabójcy”, ponieważ choroba rozwija się bezobjawowo lub daje nieswoiste objawy (osłabienie, bóle mięśni, utratę apetytu, zmiany skórne, depresję), zaś od zakażenia do wystąpienia typowych symptomów może upłynąć nawet 35 lat! Szybkość rozwoju choroby zależy od wielu czynników, takich jak np. otyłość czy spożywanie alkoholu. Chory o zakażeniu dowiaduje się zazwyczaj przypadkowo, choćby podczas oddawania krwi lub przed planowanym zabiegiem operacyjnym.

DROGI ZAKAŻENIA

Do zakażenia najczęściej dochodzi wskutek przezwania ciągłości tkanek skórnych m.in. podczas zabiegów medycznych, dentystrycznych, kosmetycznych, np. w czasie wykonywania tatuażu lub podczas zażywania narkotyków w iniekcjach. Mniejsze ryzyko zakażenia WZW typu C niosą ze sobą kontakty seksualne bez zabezpieczenia, przy których dochodzi do uszkodzeń śluzówki, a także okazjonalny kontakt z krwią innych osób, np. pod-

czas bójki lub przy wspólnym używaniu przyborów toaletowych. Istnieje również ryzyko przeniesienia zakażenia z matki na dziecko podczas ciąży lub porodu.

Nie ma natomiast dowodów na to, że pocałunek, podanie ręki, przytulenie osoby zakażonej, wspólne jedzenie, korzystanie z toalety, natrysk lub pływanie w tym samym basenie mogą stanowić źródło zakażenia wirusem HCV.



WYMAGAJ ZACHOWANIA STANDARDÓW!

Nawet niewielka ilość krwi osoby zakażonej może spowodować zakażenie, a sytuacji, w których może dojść do kontaktu z krwią innych, jest naprawdę wiele. Aby ustrzec się przed chorobą i jej następstwami, pamiętaj, by zwrócić uwagę na stosowanie przez personel medyczny jednorazowych rękawiczek ochronnych podczas każdego zabiegu, nawet tak niewielkiego, jak zmiana opatrunku. Masz również prawo zapytać, czy sprzęt w gabinecie stomatologicznym został wysterylizowany.

Decydując się na zabiegi kosmetyczne związane z uszkodzeniem skóry (np. przekłuwanie uszu), akupunkturę, piercing czy wizytę w salonie tatuażu, wybierz miejsce, w którym przestrzegane są zasady higieny, sprzęt wielokrotnego użytku jest właściwie sterylizowany, a jednorazowe przybory utylizowane po użyciu.

Nie pożyczaj od nikogo i nikomu narzędzi do manikiuru, depilatora, maszyny do golenia i szczoteczki do zębów, ani glukometru.

ZRÓB TEST

Ze względu na powszechność narażenia właściwie każdy powinien wykonać test w kierunku HCV. Są jednak grupy, w których stwierdzono szczególnie wiele zakażeń tym wirusem. Należą do nich zwłaszcza osoby, którym przetoczono krew przed rokiem 1992 (przed tą datą donacje nie były badane

w kierunku HCV), osoby wielokrotnie hospitalizowane, po zabiegach chirurgicznych, endoskopowych i dializach oraz osoby, które dokonywały iniekcji narkotyku lub innej substancji używanym sprzętem. Potencjalnie zagrożeni są też pracownicy służby zdrowia, straży pożarnej, policji, którzy zranili się i mieli kontakt z krwią osoby zakażonej. Osobną grupę stanowią także kobiety w ciąży, które powinny wykonać badanie w pierwszym trymestrze ze względu na możliwość zakażenia dziecka. Test, którego koszt wynosi kilkadziesiąt złotych, wykonywany jest w większości laboratoriów, lecz niestety nie znalazł się na liście badań gwarantowanych w Podstawowej Opiece Zdrowotnej, finansowanych w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia. Natomiast badanie to jest bezpłatne dla kobiet w ciąży skierowanych na nie przez prowadzącego lekarza ginekologa.

ŹRÓDŁA ZAKAŻENIA HCV:



WZW TYPU C – TO SIĘ LECZY!

Odpowiednio szybkie rozpoznanie wirusowego zapalenia wątroby typu C i podjęcie leczenia pozwala na skuteczne leczenie, którego schemat ustala się indywidualnie dla każdego pacjenta. Terapia trwa zazwyczaj od 24 do 48 tygodni, a nowsze schematy terapeutyczne pozwalają skrócić ją do 12 tygodni. Systematyczne przyjmowanie leków pozwala w większości przypadków na całkowitą eliminację wirusa HCV z krwi.

PROFILAKTYKA I ZAPOBIEGANIE

Aby ograniczyć liczbę zakażeń wirusem HCV i przeciwdziałać ich skutkom, podejmowane są liczne działania, zarówno profilaktyczne, jak i edukacyjne w ramach programu „Zapobieganie zakażeniom HCV”, do których należą m.in. badania przesiewowe, badania dla kobiet w ciąży i szkolenia dla personelu medycznego oraz personelu sektora usług o podwyższonym ryzyku transmisji zakażeń krwiotokowych, jak również działania profilaktyczne wśród użytkowników narkotyków.

Program finansuje Szwajcaria w ramach Szwajcarsko-Polskiego Programu Współpracy, wspólnie z Ministerstwem Zdrowia.

więcej informacji na www.zdrowie.gov.pl i www.hcv.pzh.gov.pl